

Perkoz rdzawoszyi (z łac. *Podiceps grisegena*) to średniej wielkości ptak wędrowny, którego nazwa gatunkowa pochodzi od intensywnej, rdzawoczerwonej barwy, w jaką przyobleka on swoją szyję w okresie godowym. Długość jego ciała wynosi od 43 do 47 cm, rozpiętość skrzydeł 70-72 cm, a masa 600-790 g. Przez większą część roku odzywa się swoim charakterystycznym głosem „kek, kek, kek”, ale w okresie godowym kwiczy głośno i przeraźliwie, jak świnia domowa lub rzy jak koń.

Zakaukazu, na wybrzeżu Morza Aralskiego, w północnej Japonii oraz w Ameryce Północnej na obszarze od Alaski aż po Labrador. W Polsce jest oceniany jako gatunek lęgowy (tzn., że zakłada gniazda – m.in. na obszarze Biebrzańskiego Parku Narodowego), ale nieliczny (tzn., że jego statystyczne zagęszczenie wynosi od 1 do 10 par na 100 km² powierzchni terenu), a krajowa populacja liczyła w r. 2002 ok. 2000-3000 par. Objęty ścisłą ochroną gatunkową w naszym kraju.

Perkoz rdzawoszyi buduje swoje gniazdo na wodzie, wśród rzadkich za-

samica składa w gnieździe od 4 do 5 podłużnych, niebieskawobiałych jaj, które stopniowo zmieniają barwę na brązową. Wysiaduje je przez 22-23 dni, a po wykluciu się piskląt oboje rodzice opiekują się nimi przez ok. 8-10 tygodni, wożąc je na grzbietach. W tym czasie młode perkozy prawie bez przerwy głośno piszczą „bi bi bi...”, domagając się ciągłego karmienia. Po zdobyciu samodzielności, a jeszcze przed uzyskaniem upierzenia dorosłego ptaka, opuszczają okolice gniazda i przebywają w dość dużej odległości od niego.

Perkoz rdzawoszyi

Perkoz zamieszkuje płytkie i obficie zarastające szuwarami zbiorniki wodne, lecz równocześnie potrzebuje do życia otwartego lustra wody, gdzie dużo pływa i nurkuje. Dlatego też najczęściej spotkać go można na stawach rybnych (jeżeli mają zachowane lany szuwarów), na rozlewiskach nieuregulowanych rzek oraz na płytkich, silnie zarośniętych jeziorach. Jego dieta składa się głównie z dużych owadów wodnych oraz ich larw, małży, ślimaków, skorupiaków, żab i kijanek, a zjada stosunkowo mało ryb.

Perkoz rdzawoszyi występuje w środkowej i wschodniej Europie, na Syberii,

rośli, których głównym zadaniem jest maskowanie i osłona gniazda. Jest to kępa obumarłej roślinności (bezludnie ułożone łodygi oraz liście wyłowionych z wody roślin) z płytkim zagłębieniem na szczycie, która pływa na wodzie w postaci tratwy zakotwiczonej za pomocą wbudowanych w nią badyli. Od maja do czerwca



Samiec z pisklętami. (Fot. Donna Dewhurst, USFWS)



Para perkozów w czasie zalotów. (Fot. Donna Dewhurst, USFWS)



Szeroka Biebrza stwarza perkozom idealne warunki życia. (Fot. Sebastian Bielał)

Perkozy gniazdują parami i wychowują zazwyczaj tylko jedno pokolenie potomstwa w ciągu roku, ale zdarza się też, że w sprzyjających warunkach odbywają w sezonie dwa lęgi. Poza okresem lęgowym żyją pojedynczo, choć czasami łączą się w większe stada, np. w sierpniu 1991 roku na stawach w Siemieniu doliczono się aż 210 ptaków. O tej porze roku bardzo często pojawiają się na wybrzeżu morskim. Perkozy przylatują do Polski pod

koniec marca lub w kwietniu, natomiast odlatują od września do listopada.

Od drugiej połowy lat 90. XX wieku nastąpił powszechny spadek liczebności perkozów rdzawoszych w Polsce. Jest ich u nas coraz mniej,



Samica na gnieździe. (Fot. Donna Dewhurst, USFWS)



Perkoz rdzawoszy w szatach godowych. (Fot. Donna Dewhurst, USFWS)

a przyczyn tego zjawiska należy się dopatrywać w niszczycielskim bytowaniu norki amerykańskiej i jenota oraz pogarszaniu się warunków naturalnych na skutek nadmiernego zarastania roślinnością płytkich zbiorników wodnych. Dobrym przykładem jest tutaj Śląsk, gdzie jeszcze w połowie lat 80. XX wieku występowało od 600 do 800 par tych ptaków. W połowie lat 90. zlokalizowano już tylko 520-660 par, a w ostatnich latach jeszcze mniej. Gorzej jest tylko na Lubelszczyźnie, gdzie po roku 1995 liczba perkozów rdzawoszych zmniejszyła się o połowę.

Ptaki te zimują na terenie naszego kraju w niewielkiej ilości – ocenia się, że na zachodnim wybrzeżu jest to ok. 210 ptaków. Znacznie więcej, bo aż 1250 sztuk rokrocznie zimuje na otwartym morzu w Zatoce Pomorskiej, ale już poza strefą polskich wód terytorialnych. W głębi kraju perkozy rdzawoszyje zimują bardzo rzadko. Widuje się najwyżej kilka osobników w ciągu zimy i to najczęściej na podgrzewanych zbiornikach wodnych, takich jak np. zbiornik rybnicki.

SEBASTIAN BIELAŁ

Zdjęcia (USFWS) zostały udostępnione dzięki uprzejmości United States Fish and Wildlife Service